



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

*Janusz KOCHANOWSKI*

**RPO-608843-1/09/KJ**

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa,

*12/03/2009.*

**Pani  
Katarzyna Hall  
Minister Edukacji Narodowej**

**Al. J. Ch. Szucha 25  
00 – 918 Warszawa**

*Wielce szanowna Pani Minister,*

Zgodnie z art. 90d ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t. j. z 2004 r. Dz. U. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie tej występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe, może otrzymać stypendium szkolne, o ile nie otrzymuje innego stypendium o charakterze socjalnym ze środków publicznych. Przepis art. 90f stanowi, iż regulamin udzielania stypendiów uchwała rada gminy i to na gminie ciąży obowiązek dokonania ich wypłaty. Stypendia te były dofinansowywane w znacznej mierze z budżetu państwa poprzez dotacje w ramach Narodowego Programu Stypendialnego.

Ostatnie wypowiedzi kierownictwa Ministerstwa Edukacji Narodowej, a także publikacje prasowe zawierające wypowiedzi przedstawicieli samorządów i szkół, wskazują, iż przyjęty przez Rząd program oszczędności środków budżetowych dotknie także fundusz stypendialny. Zapewnienia, iż w bieżącym roku szkolnym nie braknie środków na wypłatę stypendiów są ważne i należy odnieść się do nich z zadowoleniem. Nie może to jednak przesłaniać problemu w kontekście kolejnego roku szkolnego.

Wypłata stypendiów szkolnych jest obowiązkiem ustawowym i nikt nie zwolni samorządów z dokonania ich wypłat. Dotychczasowe dopłaty z funduszu stypendialnego stanowiły istotną pomoc dla samorządów gminnych. Pozbawienie samorządów tych dopłat może spowodować w wielu gminach poważne perturbacje. Z zadowoleniem przyjmuję zapewnienia, iż środków na drugie półrocze resort edukacji będzie szukał w funduszach unijnych. Moje, a sądzę także obawy bezpośrednio zainteresowanych rodziców, jak i samorządów, budzą jednak dwie kwestie. Po pierwsze, czy z funduszy unijnych będzie można wykorzystać środki na te dopłaty, czy odpowiednie środki w tych funduszach są zabezpieczone oraz czy ich wykorzystanie nie spowoduje, iż zostaną obcięte środki na inne cele, na które fundusze unijne zostały przeznaczone. Po drugie, mowa jest tylko o drugim półroczu 2009 r. Pojawia się zatem pytanie o lata kolejne. Środki budżetowe na ten cel, ograniczone względu na kryzys finansowy, będą przecież potrzebne nadal, a trudno się pogodzić z faktem, iż cięcia uderzą one w najuboższych, a w tym przypadku także w dzieci.

Dlatego działając w oparciu o przepis art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. j. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), uprzejmie proszę Panią Minister o ustosunkowanie się do powyższych uwag i przedstawienie planów Ministerstwa Edukacji Narodowej mających na celu rozwiązania powyższych problemów.

*Zawsze wyżej nauki,  
pełen kocham.*